ROK L. Nro 114.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25 Maja 1870. Środa. Dnia 13 (25) Maja 1870.

Rano ciepła st: w8, połud. c. st: 17 Wysokość wody st: 3 c. 10 (Ubywa)	Stan barometru: na deszcz	Wschód Słońca g. 8 m. 54 Zachód „ „ 8 „ 0	Jutro, Wniebowstąp: P. i Ś. Filipa. Pojutrze, ŚŚ. Magdaleny i Bedy K.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny: N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładzcy Wszech Rossji,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
etc., etc., etc.,
Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W wykonaniu Najwyższego rozkazu z dnia 1-go czerwca 1869 r. co do zamiany osiadłości charakteru miejskiego niemających, na osady, Komitet Urządzający na przedstawienie Członka zawiadującego czynnościami Komitetu, w uzupełnieniu postanowienia swego z d. 24 października (5 listopada) 1869 r., postanowił i stanowi:

1) Miasto Klimontów, w powiecie sandomirskim, gubernji radomskiej zamienić na osadę, i dla urządzenia w niej zarządu gminnego w ścisłem zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 1 czerwca 1869 r. przyłączyć do gminy wiejskiej Penchów, z przemianowaniem takowej na gminę Klimentów.

2) Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw, zamieszczone być powinno, porucza się Członkowi Zawiadującemu czynnościami Komitetu.

Działo się w Warszawie na 346 posiedzeniu, dnia 21 kwietnia (3 maja) 1870 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek, (podp.) Hr. *Berg.*
Członek Komitetu Urządzającego, (podp:) *Trubnikow.*
(Dz. Warsz.)

W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 130 i 131 wydanych, zamieszczono: Na mocy decyzji JW. Namiestnika Królestwa z dnia 26 kwietnia (8 maja), p. o. Inspektora Urzędu Lekarskiego miasta Warszawy, Doktor Malek otrzymał urlop do Petersburga na dni 14, przez czas nieobecności pana Maleka, pełnienie obowiązków Inspektora Urzędu Lekarskiego, poruczonem zostało Lekarzowi miasta Zalewskiemu, zamieszkałemu w domu Nro 574. O czem dla wiadomości komunikuję Policji wykonawczej.— W końcu przyszłego tygodnia, około 15 (27 maja), dopełniony będzie przezemnie przegląd dorożek, omnibusów, furgonów i wozów do rozwożenia mięsa, chleba i t. p. przedmiotów, jak również i Pragskich bryczek. Zawiadamiając o tem Komissarzy cyrkułowych w celu uprzedzenia właścicieli pomienionych dorożek i wozów, nadmieniam, że o miejscu, czasie i innych szczegółach lustracji, zamieszczonem zostanie dodatkowo w rozkazie, w dniu lustrację tę poprzedzającym.— W rozkazie do Zarządu miejskiego w Warszawie z dnia 7 (19) b. m. za Nrem 99, zamieszczono: Członek zarządzający interessami Komitetu urządzającego w Królestwie Polskiem, na mocy decyzji JWgo Hrabiego Namiestnika Królestwa, rozporządzeniem z dnia 8 kwietnia r. b. za Nr 6341, polecił Magistratowi m. Warszawy, zabronić wybijać na sprawdzanych w Warszawie alkoholomierzach, pieczęci z herbem Państwa i nie wydawać świadectw od ekspedytury do sprawdzania takowych. Zarządziwszy jednocześnie z zakomunikowaniem mi tego, odpowiednie środki w celu wstrzymania sprawdzań alkoholomierzy i wydawania świadectw, oznajmiam o tem Zarządowi miejskiemu dla wiadomości i zastosowania się. O czem komunikuję Policji wykonawczej dla wiadomości.
(Gaz: Polic:)

W rozkazie p. o. Prezydenta do Zarządu miejskiego w Warszawie, za Nrem 99 wydanym, zamieszczono: W dalszym ciągu robót około oświetlenia gazowego w Warszawie, dozwolono przeprowadzić główne rury gazowe w ulicach: Pańskiej, Ceglanej, Wroniej, Krochmalnej, Mylnej, Gęsiej, Miłej i Czarnej, z zastrzeżeniem, ażeby roboty te przez czas spodziewanego tu pobytu Najjaśniejszego Pana, wstrzymane były.
(Gaz: Polic:)

Warszawski Ober-Policmajster.— Powtarzające się bezprzestannie wypadki wściekania się psów, a ztąd zwiększające się niebezpieczeństwo dla mieszkańców, stawia Ober-Poliomajstra w konieczności odwołać się do posiadaczy takowych, ażeby w zapobieżeniu nieszczęśliwym wypadkom, przyjmując udział w środkach, jakie w tym celu przepisami są zastrzeżone, zwracać zechcieli ciągle baczną na te zwierzęta uwagę i w razie dostrzeżenia jakiej w postępowaniu ich zmiany, cechującej nienormalny stan zdrowia, dawali o tem znać do najbliższego cyrkułu policyjnego dla oddania takich psów uprzątaczom na obserwację. (Gaz: Polic:)

— Onegdaj, w dzień śśw. Cyryla i Metodjusza, stosownie do ogłoszonego poprzednio programu, russkie towarzystwo uczciło pamięć pierwszych słowiańskich nauczycieli przez skromny obchód. Po nabożeństwie w katedrze prawosławnej, w sali russkiego klubu miał miejsce obiad składkowy, w którym wzięło udział około 60 osób, przeważnie należących do składu tutejsze-

go uniwersytetu. Przy obiedzie, podczas wznoszenia toastów, rektor Ławrowski i professor Polewoj wymownie skreślili cel i znaczenie tego obchodu. Następnie wysłany został telegram do komitetu słowiańskiego i zaraz dano początek oddziałowi tego komitetu, na członków którego zapisali się wszyscy obecni. Ze szczegółami tego skromnego obchodu później obznajmimy naszych czytelników. (D. W.)

— Jutro Wniebowstąpienie Pańskie. Ewangelja Św. u Marka S-go w rozdziale XVI: „o Wniebowstąpieniu Pańskiem".

— Jutro, na pamiątkę Wniebowstąpienia Pańskiego odbędą się solenne odpusty w kościołach: Śgo Jacka przy ulicy Freta, Śtej Trójcy na Solcu, Śgo Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej; — a w kościele Opieki Śgo Józefa na Krakowskiem Przedmieściu obok pałacu hr. Potockich, nabożeństwo dopołudniowe Bractwa Serca Jezusowego; w kościele Archikatedralnym Śgo Jana o godzinie 9ej zrana wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu; w kościele Śtej Anny Matki Najświętszej Panny o godzinie 4ej po południu na nieszporach wystawienie Przenajświętszego Sakramentu.

— Pojutrze, to jest w piątek, w kościele Opieki Śgo Józefa na Krakowskiem Przedmieściu, rozpoczynają się piątkowe wotywy, poprzedzające uroczystość Serca Pana Jezusa; w kościele Śtej Trójcy na Solcu o godzinie 8½ rano, odbędzie się wotywa z wystawieniem i adoracją Drzewa Krzyża Świętego; w kościele Śgo Jana o godzinie 8ej rano odprawioną zostanie wotywa Humilawit w kaplicy Pana Jezusa.

— ~ — Zapowiadaną oddawna operę Verdi'ego p. t. „Bal maskowy" przedstawiono nareszcie po raz pierwszy wczoraj na scenie Teatru Wielkiego. Ciekawość zwabiła dość liczną publiczność, chociaż loże bardzo słabo były obsadzone. Treść do tej opery żywcem jest wziętą z opery Aubera p. t. „Gustaw III czyli Bal maskowy," z tą tylko różnicą, że miejsce króla szwedzkiego zastępuje hrabia Ryszard i scena się odbywa w Bostonie, nie zaś w Sztokholmie.

Somma, autor libretta, z takim wdziękiem dokonał rabunku na pomyśle Scribe'go, który pisał libretto dla Aubera, że nie można mu zarzucić brutalskiej kradzieży, chyba pożyczkę ucywilizowaną. Nowy to dowód, że nawet dla rabusiów cywilizacja jest potrzebną.

Verdi napisał tę operę dla teatru *San Carlo* w Neapolu, lecz ówczesne niepokoje polityczne w tem mieście nie dozwoliły jej tam wystawić: trudno byłoby tańczyć na wulkanie. Po raz więc pierwszy „Bal maskowy" ukazał się na scenie teatru Apollina w Rzymie 1859 r., a we dwa lata potem 1861, przedstawiono go w teatrze włoskim w Paryżu.

Główna rola (hrabiego Ryszarda) napisaną była dla słynnego tenora Fraschini'ego, lecz dla rozmaitych powodów wykonywał ją w Paryżu po raz pierwszy Mario, Fraschini zaś objął ją po nim aż w 1867 r.

Opera ta, pomimo licznych nadużyć i usterek, którym zwykle Verdi podlega, zawiera w sobie bardzo wiele zalet i powabów i liczy się do najudatniejszych jego utworów, do osiągnięcia czego zręcznie napisane libretto nie mało mu dopomogło.

Do najpiękniejszych ustępów zaliczyć wypada: cantabile Renata: „Z życiem twem co opromienia," balladę Edgara: „Gdy w niebo wznosząc skroń," śliczny śpiew Ulryki „Królu przepaści," najefektowniejszy z całej opery kwartet finałowy w drugim akcie odznaczający się jędrnością kolorytu, rozmaitością i wybitnością rytmu, oraz umiejętnem zestawieniem sprzeczności, w czem zwykle Verdi celuje. Ślicznym jest śpiew błagalny Amelji w ostatnim akcie: „Nim śmierć mi przeznaczona," na żałosnych jękach wiolonczeli oparty. Niewysłowione też wrażenie wywiera po grobowej i ponurej arji Renata: „Więc to ty," cantabile patetyczne: „O wy! moje roskoszne marzenia." W śpiewie tym harfa z fletem naprzemian zdają się uprzytomniać ubiegłe chwile szczęścia i roskoszy.

Scena balowa niższą jest bez porównania od tejże sceny w „Gustawie III." Aubera.

Co do wykonania, wstrzymać się musimy z wydaniem sądu do czasu, kiedy wszyscy artyści należycie swych partji się wyuczą, bo wczorajsze wykonanie chyba za próbę uważanem być może. Tak niespodziewane intermezza, jak na balu przed śpiewem: „Chcesz kostium wiedzieć", wyłącznie do obrębu władzy reżysera, nie zaś do krytyki należą.

Żałować wypada, że świetna partja Ulryki, w Paryżu przez Alboni wykonywana, powierzoną pannie Stankiewiczówne została. Chociaż panna Stankiewiczówna nie potrafi oddać charakteru czarownicy, ale też za to niema odpowiedniego do tej roli głosu. Dobrzeby było, żeby znaleziono kogoś innego, coby znośniej tę rolę wykonywał.

Wzorowego wykonania niektórych ustępów Renata, zbyt głośne podpowiadanie suflera słyszeć nie dozwalało. Miejmy nadzieję, że w następnych przedstawieniach zapał suflera się umityguje.

Pan Filleborn bardzo dobrze ze swego zadania się wywiązuje, tylko szkoda, że szafuje zbytecznie swemi siłami. Często mógłby wybornie falsetem się posiłkować, nie ryzykując zanadto piersi. Pojmujemy, że nawet ta usterka z zacnego źródła, bo ze zbytecznego przejęcia się rolą wypływa, ale powściąganie się umiarkowane uchroniłoby niezawodnie od takich szkopułów, jak w scenie II-ej aktu II go, przy wyrazach: „Jak ty mnie dziś, ja Boga prosiłem," i t. p.

Panu Prochazce należy oddać sprawiedliwość, za drobiazgową wyrazistość, dokładność i prawdę w deklamacji. Ale ta zaleta zbyt już jest w nim wygórowaną i kosztem zmiany regestrów głosu się nabywa, o czem już dawniej wspominaliśmy.

O innych osobach przy następnych przedstawieniach pomówiemy.

Konsystorz Ewagelicko-Reformowany w Królestwie Polskiem. — Stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Królestwie Polskiem, Synod tegoroczny Ewangelicko-Reformowany zebrać się ma w poniedziałek, to jest dnia 1/13 czerwca 1870 r. w Warszawie. Konsystorz zawiadamiając o tem wszystkich duchownych i świeckich ewangelików reformowanych w Królestwie Polskiem, prawo do zasiadania na Synodzie mających, uprasza, aby w dniu wyżej wymienionym, o godzinie 9-ej z rana do kościoła Ewangelicko-Reformowanego warszawskiego przybyć raczyli. — Warszawa dnia 22 kwietnia (4 maja) 1870 r. — Prezes, Jenerał-Jazdy, Senator, *Withe.* — Sekretarz, *Foland.* — 3907 —

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej* podaje do wiadomości, że dla ułatwienia przewozu cementu, postanowił na lat dwa, t. j. bieżący i przyszły, udzielić rabat 20%, od opłaty oznaczonej obowiązującą Taryffą, dla przewożących tąż drogą rzeczony cement w ilości 25,000 pudów lub więcej, w ciągu roku jednego. (1—3) —4158— (D. W.)

═ Na posiedzeniu Towarzystwa lekarskiego odbytem w Krakowie d. 17 b. m., wybrano na członka korrespondenta Dra. Zygmunta Dobieszewskiego, redaktora czasopisma „Klinika" i lekarza naczelnego szpitala na Pradze w Warszawie.

═ Dowiadujemy się, że pani Kuwiczyńska (autorka broszurki o ogrodach dziecięcych), zaprowadziła w Włocławku salę, gdzie 18 dziewcząt kształci się według metody Fröblowskiej.

═ Mówiono nam o zamiarze urządzenia przez przedsiębierstwo prywatne we wrześniu, wycieczki z Warszawy do Wenecji. Koszta jazdy do miejsca i z powrotem mają wynosić drugą klassą kolei i statkiem czterdzieści pięć rubli w złocie; trzecią zaś klassą rubli trzydzieści także w złocie. Czas podróży oznaczonym jest na dni czterdzieści. W razie przyjścia do skutku wspomnionego projektu, nieomieszkamy podać bliższych szczegółów.

═ Mimo dość chłodnego wczorajszego wieczoru, w Dolinie Szwajcarskiej zebrało się osób ze 600.

═ Na wsiach daleko jeszcze do koszenia łąk; trawniki jednak ogrodów warszawskich przystrzyżonemi zostały kosą ogrodniczą, aby niedługo doznać tejże samej operacji, która zwykle cztery razy do roku odbywa się.

═ W Parku Aleksandrowskim na Pradze mają być urządzone rozmaite ludowe zabawy. O bliższych szczegółach doniesiemy.

═ Większą część kranów pożarnych umieszczono pierwiastkowo w miejscach zacieśnionych, a to w tym celu, aby wrazie pożaru można go gasić za pomocą kiszki wprost do kranu przymocowanej. Gdy jednak krany są w zbyt wielkiej od siebie odległości, by je można znaleźć w bliskości każdego pożaru, używa się ich obecnie do zasilania w wodę beczek straży ogniowej, z których dopiero pompują sikawki. Z tego powodu niektóre z kranów istniejących w zbyt ciasnych miejscach, a więc utrudniających przystęp konieczny, nieraz dla kilku jednocześnie beczek, przeniesiono w miejsca obszerniejsze, w których czerpanie wody nie przeszkadza zwykłemu ruchowi ulicznemu. Z pomiędzy dawnych jednak kranów pozostał jeden jeszcze w wyjątkowo niedogodnem miejscu, to jest kran na początku ulicy Nowolipek tuż przy straży ogniowej. Ulica w tym punkcie jest ciasna, a sąsiedztwo ulicy Przejazd sprawia, że wozy z niej jadące zakręcając, wjeżdżają na sam kran i ustawicznie go psują. Nadto ponieważ kran ten zaopatruje w wodę koszary straży, jest bardzo często otwierany, wówczas kommunikacja na ulicy Nowolipki jest utrudniona. W zimie tworzy się tam ogromne wzgórze lodowe, na którem nietylko wozy ale i sanie się wywracają. Dla usunięcia tych niedogodności, należałoby kran pomieniony przenieść bliżej zabudowań straży i od strony Nalewek, tam bowiem i więcej jest miejsca i mniejszy ruch.

═ Nieprzezorność i brak najprostszej nawet ostrożności, nader jeszcze często się u nas zdarzają. Naprzykład w porze obecnej przy odnawianiu domów używane są powszechnie te same sposoby, jakie używano przed laty 50. Ulepszenia jakoś z wielką trudnością przenikają do naszych klass rzemieślniczych. Kilka dni temu naprzykład w południe, mnóstwo przechodzących przypatrywało się blacharzowi malującemu rynnę na domu Löwenberga na rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej. Malowanie to odbywało się w następny sposób. Na dachu przy kominie siedział człowiek trzymający w ręku linę, która w dalszym ciągu owiniętą była o komin, na drugim zaś jej końcu przywiązany był poprzecznie kawałek kija. Na takiem to siedzeniu mieścił się odważny blacharz, trzymając się jedną ręką liny, a drugą malując. W miarę potrzeby na zawołanie jego, człowiek na dachu popuszczał liny i tak od samego szczytu, aż do dołu na przestrzeni 4ch piętr odbyła się niebezpieczna podróż. Podobnyż brak ostrożności tylko co nie przypłacił onegdaj kalectwem a może i śmiercią mularz, malujący dom na ulicy S-to-Jańskiej. Stał on na drabinie opartej o bruk w niejakiej odległości od rynsztoka i przez nikogo niestrzeżonej. Jadące fury po dwakroć potrącały drabinę, a raz tak silnie, że mularz zachwiał się. Szczęściem, że przechodzący robotnik schwycił silnie drabinę i nie pozwolił jej upaść.

═ Archidyecezja Warszawska liczyła w roku 1869 wyznawców religji rzymsko-katolickiej płci męzkiej 382,634, płci żeńskiej 392,693, razem płci obojej 775,327; urodzonych było płci męzkiej 22,520, płci żeńskiej 23,117, razem 45,637; zawarto małżeństw 5,130, umarło płci męzkiej 16,101, płci żeńskiej 15,697, razem umarło 31,798. Duchowieństwo Archidyecezji: administrator archidyecezji 1, kanoników katedralnych 4, członków konsystorza 11, dziekanów 15, proboszczów 152, administratorów parafji 112, wikarjuszów 153, nauczycieli religji przy szkołach 21, professorów seminarjum 6, emerytów 16, demerytów 2, razem 495. Pomiędzy tymi zakonników sprawujących obowiązki parafjalne 90. Umarło duchownych 9. Seminarjum djecezjalne 1, w którem alumnów było 40, z tych wyświęcono na kapłanów 5. Klasztorów etatowych męzkich 2, t. j. Kapucynów w Nowem-Mieście w którym zakonników 19 i Kamedułów na Bielanach w którym zakonników 12 i nowicjuszów 4; Klasztorów etatowych żeńskich 2 w Warszawie: Sakramentek liczący zakonnic 36 i Wizytek 27. Klasztorów nieetatowych 1, w którym pomieszczonych było Bernardynek zakonnic 11, i Felicjanek 17. Kościołów parafjalnych było 274, filialnych i poklasztornych 33, kaplic 8. Próśb do Rzymu o dyspensy ślubne z Archidyecezji Warszawskiej w r. 1869 przedstawiono 13.

— W Płocku w początku jesieni ma być wprowadzonym w życie projekt urządzenia straży ogniowej ochotniczej. Straż taka egzystuje dotąd tylko w Kaliszu uorganizowana wzorowo i odznaczająca się zawsze wytrwałością i energją. W Lublinie także w tych czasach myślano o urządzeniu straży, ale projekty dotychczas pozostają projektami. Miasta prowincjonalne, powinny w każdym razie urządzać swoje straże na wzór kaliskiej.

═ W Kaliszu sprzedawanym jest obecnie pod nazwą: Romeo i Julja, poncz. Ciesz się duchu Szekspira.

═ W repertuarze teatralnym zapowiedziane są przedstawienia nowej opery Verdi'ego: „Bal maskowy" na jutro i na sobotę.

═ Niektóre mydlarnie istniejące w obrębie miasta, jak niemniej przemysłowcy, trudniący się wyrabia-

niem lamp do illuminacji, wytapiając łój świeży powodują woń przykrą, zły wpływ wywrzeć mogące na stan sanitarny miasta. Dla zapobieżenia temu nieporządkowi, władza administracyjna zaleciła topienie łoju po za okopami miejskiemi.

— Przedsięwzięto roboty faszynowe na Wiśle przy wsiach: Kossomeckiej kępie, Lesie królewskim i Skerdach.

— Wylewanie asfaltem, postępuje ulicą Długą od rogu Miodowej do końca domu cerkiewnego; Krakowskiem Przedmieściem od rogu pokładu kamiennego do rogu Senatorskiej; ulicą Chmielną od Nowego Światu do Brackiej.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, na ulicy Zielnej, Stanisław Korybut, furman, będąc w stanie pijanym, spadł z woza na bruk i koło przejechało mu palce u prawej ręki, z których jeden przełamanym został.

— W cyrkule Łazienkowskim, Adolf Rejwald, pracujący w fabryce żelaznej Lilpopa i Rau, w paroksyzmie wielkiej choroby, upadł twarzą na ogień i oparzył takową z lewej strony. Odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus. (Gaz: Polic:)

— W pierwszej połowie lutego w guberniach kraju tutejszego, zaszły następujące nadzwyczajne wypadki: W dniu 25 stycznia (6 lutego), Julianna Glejzier, mieszczanka, stanu wolnego, w mieście Pyzdrach zamieszkała, dopuściła się zbrodni dzieciobójstwa na własnem dziecięciu. W tymże dniu, we wsi Cielec, (w powiecie tureckim) Katarzyna Chadryk włościanka, tak mocno przez męża swego pobitą została, że wkrótce życie zakończyła. W dniu 1 (13) lutego, w gminie Poddębice, na drodze niedaleko wsi Tarnowa, znaleziono zwłoki włościanki Agnieszki Krakowiak, która, jak to ze śledztwa okazało się, zmarła skutkiem pobicia jej, przez męża swego. W dniu 1 (13) lutego, we wsi Psary (w powiecie bendinskim), włościanin Filip Zarycha, znajdując się w stanie opilstwa i pokłóciwszy się z żoną swoją, uderzył ją obuchem w głowę tak mocno, że taż na miejscu została. W dniu 27 stycznia (8 lutego), górnik Paweł Jagieła znajdując się na robocie w kopalni rządowej Panki, skutkiem usunięcia pryków, żywcem zasypany i pomimo podanego mu natychmiast ratunku, już nieżywy wydobyty został. W dniu 5 (17) lutego, we wsi Wreżetnicach (w powiecie łaskim), pozostawione w domu bez dozoru dziecię Adama Wielnika, tak niebezpiecznie przez wieprza pokaleczone zostało, że w kilka godzin zakończyło życie. W dniu 6 (18) lutego, niedaleko od stacji Rokiciny, na linji kolei żelaznej, niewiadomy z pochodzenia człowiek, zgnieciony został pociągiem natenczas przechodzącym. W dniu 8 (20) lutego roku bieżącego we wsi Stojewsku (w powiecie włoszczowskim), włościanin Piotr Krzewicki, spostrzegł wieprza niosącego w zębach dziecię nieżywe. Z wyprowadzonego śledztwa okazało się, — że Anna Wydrych, włościanka z tejże wsi, powodowana fałszywem wstydem, wydane przez nią na świat dziecię, zamordowała i zakopała w gnoju, gdzie przez wieprza wynalezione zostało. — W pierwszej połowie lutego, nadzwyczajnych wypadków śmierci było 101, z liczby tej zmarło: na apopleksję 13 osób, skutkiem użycia nadmiernego napojów spirytusowych 3, od uderzeń i t. p. wypadków 16, z poparzenia się 15 (po większej części dzieci); zmarzło 15 osób, zagorzało 7, utonęło 4, udusił się 1; zmarło od pobicia 2, zabito 1; samobójstw było 4, a mianowicie: powiesiło się 2, zarznęło się 2; zwłok ludzkich znaleziono 10; dzieciobójstw wykryto 10. (Gaz. Pol.)

— *Panu E. J.* Podpis pana jest koniecznym pod artykułem nadesłanym.

— *Panu Q.* Kop. 60 można markami.

Panu N. Czemuś się Pan nie udał natychmiast z reklamacją do dyrektora kuchni albo osób będących na dyżurze? Administracja kuchen ustanowioną jest dla kontroli i jesteśmy przekonani, że spełnia swoje zadania sumiennie i wytrwale.

Panu S. W. Z. w Wiedniu. List jest zbyt obszernym. Prosimy o korrespondencje treściwe, o fakta z dziedziny sztuki i z życia społecznego. Wyjątek z listu z dnia 18 b. m., w tych dniach pomieścimy.

Rzeczywisty Radca Stanu *Tatarin*, przyjechał z Petersburga.

Jenerał-Lejtnant *Żukowski*, wyjechał do Nowogeorgiewska.

27go b. m., w tymże kościele na mszę żałobną, o godzinie 9ej rano. —4186—

= W Kaliszu w dniu 14 b. m. w kościele Panny Marji pobłogosławionym został związek małżeński pomiędzy p. Juljanem *Sieńkowskim* towarzyszem sztuki drukarskiej i panną Elzbietą *Jankowską*, córką tamecznego obywatela.

Z Garwolińskiego d. 15 maja. — Wiosna w roku bieżącym późna spowodowała, iż zasiewy o wiele także się spóźniły, lecz dziś wszędzie już je pokończono i wyczekiwać tylko potrzeba deszczów ciepłych a częstych, aby ziemię pobudziły do większej działalności. Zasiewy ozime dotąd dobrze się przedstawiają, lecz wegetacja wolno postępuje, w ogóle zasiewy wcześniejsze piękniej się przedstawiają. Mrozy zasiewom nie zaszkodziły, lecz długa zima opóźniła wzrost, a tak i żniwa w tym roku później mieć będziemy, aniżeli w roku zeszłym. Na łąkach trawy przedstawiają się zadowalająco i wróżą dosyć obfity sianokos, co jest pocieszającem, gdyż inwentarze przez zimę przechowały się zdrowo i jeśli nie przyjdzie jaka klęska na tę część gospodarstwa, to możemy spodziewać się, iż je z czasem mieć będziemy lepsze i obfitsze. Słusznie tu nasi gospodarze zwrócili oko na swoje obory i stajnie i dokładają starania, aby inwentarze były więcej kompletne i lepszej rasy. Czas był już bowiem wielki do zrozumienia, że gospodarstwo bez inwentarzy odpowiednich nie może istnieć, a inwentarz rasowy więcej korzyści przynosi. Nadmienić także winienem, że kilku obywateli tutejszych pozbyło się pijawek gospodarczych czyli pachciarzy, tak to bowiem nazywamy tych jegomościów wszędobylskich i wszystkowidzów. Zwrot do samodzielności przy zarządzie nabiałem przedstawia dobrą wróżbę, gdyż oprócz korzyści w tej gałęzi gospodarki, ustrzedz się będzie można wielu najniefortunniejszych spekulacji, jakie się zwykle załatwiają przy pomocy pachciarzy, którzy są zarazem i dzierżawcami stawów, ogrodów fruktowych i t. p. Mówiąc o ogrodach muszę wspomnieć, że w roku bieżącym, niektóre młode drzewka delikatne od silnych mrozów wymarzły, na pozostałych jednak taka jest obfitość kwiatu, że gdyby tylko choć dziesiątą część owocu utrzymała się, to zapewne rzadko która gałęź ostaćby się mogła pod ciężarem owocu. Ceny praktykowane u nas za zboże niewiele ustępują warszawskim, a owies dosyć jest pokupnym.

— *Peters. Wied.* podają wiadomość, jakoby damy uczęszczające do bibljoteki publicznej Cesarskiej podały dyrektorowi tej bibljoteki prośbę, w której wykazując, jako zajęcia przy niej wcale nie są nad siły kobiece, domagają się pozwolenia kobietom zajmowania posad przy bibljotece publicznej.

— W gazecie „Russkij Inwalid" czytamy: Ponieważ zaznajomienie się z głównemi zasadami hygieny wojskowej i z właściwem urządzeniem bytu sanitarnego wojsk stanowi jeden z konieczniejszych warunków dla oficerów obowiązanych w poruczonych im gałęziach ścisłego zachowania wszystkiego co jest koniecznem dla utrzymania w zdrowiu żołnierzy, przeto minister wojny uznał za potrzebne: po ukończeniu czasu obozowego, t. j. w jesieni i zimie 1870—71 r., otworzyć dla oficerów kursa hygieny w punktach środkowych kwaterunku wojsk. W tym celu ułożonym został przez główny zarząd wojenno-medyczny, program krótkiego kursu lekcji „Gimnazjum wojskowego", w którym główne zasady hygieny wyłożone będą w zastosowaniu do warunków bytu wojskowego. Obecnie ministerjum wojny zajętem jest ułożeniem szczegółowych kombinacji, tyczących się praktycznego zastosowania tego ważnego projektu.

— Dziennik „Techniczeskij Sbornik" zapewnia, że niedawno główne towarzystwo russkich kolei żelaznych obstalowało w fabryce Putiłowa, za narwskiemi rogatkami, pół miljona pudów szyn, dla swoich kolei żelaznych. Obstalunek ten droższym jest prawie o 300,000 rubli od cen w fabrykach angielskich praktykowanych. Z tego wypada, że dotychczas jeszcze russcy fabrykanci wyrabiają szyny drożej o 40% od szyn angielskich.

— Gazety petersburgskie, podają szczegółowe cyfry, wykazujące wpływy pieniężne na russkich kolejach żelaznych, w dwóch latach ostatnich:

	w r. 1868 rubli.	w r. 1869 rubli.
Mikołajewska	25,899—	27,282.
Moskiewsko-riazańska	19,755—	22,648.
Riazańsko-kozłowska	15,592—	17,820.
Carskosielska	15,867—	16,118.
Moskiewsko-niżegordzka	14,334—	16.040.
Moskiewsko-kurska	—	—11,541.
Moskiewsko-jarosławska	10,404—	11,051.
Warszawsko-wiedeńska	8,700—	8,350.
Peterhofska	7,486—	7,960.
Ryzko-dynaburska	6,072—	7,445.
Petersbursko-warszawska . . .	6,872—	7,059.
Wołżsko-dońska	5,764—	7,020.
Dynabursko-witebska	4,192—	6,519.
Orłowsko-witebska	—	— 5,334.
Riażsko-morszańska	4,181—	5,295.
Kozłowsko-woroneżska	3,681 –	5,222.
Warszawsko-bydgoska	4,781—	4,840.
Kursko-Kijowską	—	— 4,677.
Gruszewsko-rostowska	2,670—	4,216.
Szujsko-iwanowska	—	— 4,128.
Ryzko-mitawska	—	— 4,109.
Łódzka	3,287—	3,402.
Griazo-jelecka	—	— 2,831.
Warszawsko-terespolska	2,747—	2,741.

Ogólna summa wpływów na całej sieci kolei, wyniosła w 1869 roku, 64,944,973 rubli; przewieziono towarów 565,686,808 pudów, passażerów przejechało 12,281,091.

⤫ P. Arnold Kuczyński wydał w Lipsku u Weigla dziełko pod napisem: *Zbiór około 3,000 ulotnych pism Lutra i jego współczesnych.* Książka ta zawiera 555 pism Lutra, 7 Erazma z Rotterdamu, 62 Melanchtona, 44 Jana Sachla, 44 U. Regiusa, 44 Cwingliusza i t. p.

⤫ Znakomity fortepjanista p. Rubinsztejn jest spodziewany we Lwowie.

⤫ Dnia 22 b. m. o godzinie 2ej z południa, pokazały się w Toruniu od strony południowej ku Gniewkowu, wielkie kłęby dymu szeroko się snujące. Był to pożar lasu w obrębie Glinki, w odległości mili od Torunia.

⤫ Sposób w jaki dla smakoszów przyrządzają w Paryżu młode kartofle, gazeta londyńska „Pall-Mall" tak opisuje. Fabrykanci tej nowalji, nazywający się rafi-

stoleurs des pommes de terre, skupują najtańsze i najdrobniejsze stare kartofle, które następnie wożą do Sekwany, gdyż przerobienie ich na młode wiele wody potrzebuje. Tu wsypują je do kadzi w połowie wodą napełnionych i depcą je nogami dopóty, aż nietylko zniknie z nich ciemna łuska, lecz nawet okaże się pożądany jedwabny połysk młodych kartofli. Potem je suszą, zawijają w papier i w małe koszyczki składają, sprzedając każdy po pięć franków. Ta manipulacja może być codzień widzianą w blizkości mostu Ludwika Filipa, naprzeciw ratusza.

⨯ W Wiedniu odkryto w tych dniach fałszerzy 5cio-reńskowych banknotów, w osobie litografa Pawła Wange, jego pomocnika Augusta Altmana i byłego urzędnika skarbowego Jana Lejtgeba. Policja znalazła w pomieszkaniu Wanga 555 sztuk fałszywych piątek, a sprawcy zeznali już przed sądem, iż wykonali ogółem 4,000 takich banknotów, które po największej części puścili w obieg. Zdaje się jednak, że wydali ich więcej.

⨯ P. Lambert, organizator francuzkiej wyprawy podbiegunowej ze składek publiczności, do której się zwracał objeżdżając kraj cały i wszędzie miewając prelekcje, zebrał nareszcie summę 500,000 franków, potrzebną dla urządzenia wyprawy. Okręt jego *Boreal* ma wkrótce wypłynąć z Hawru.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Rząd **austrjacki** doszedł do tego przekonania, że zamiast dalej czas tracić na bezowocnych negocjacjach z przewódcami rozmaitych stronnictw, nierównie praktyczniej będzie przystąpić bezzwłocznie do działania. Na sobotniej więc radzie ministrów odbytej pod prezydencją cesarza, postanowiono: Izbę deputowanych i wszystkie sejmy, z wyjątkiem czeskiego, rozwiązać, i zarządzić rozpisanie nowych wyborów. Nowo wybranym sejmom zostaną w takim razie przedstawione reformy konstytucyjne, kwalifikujące się do zatwierdzenia przez Radę Państwa, a mające na celu rozszerzenie samorządu pojedyńczych krajów, i urządzenie bezpośrednich wyborów do Rady Państwa. Gdyby który z sejmów niechciał wybierać, wtedy na mocy konstytucji, w tej prowincji mają być rozpisane bezpośrednie wybory. Myśl o zwołaniu zgromadzenia notablów porzucono.

Postanowienia te dowodzą zupełnego niepowodzenia negocjacji z Czechami, którym nareszcie zamierzono rzucić rękawicę. Czechy jak wiadomo, życzyli sobie właśnie rozwiązania sejmu czeskiego, ponieważ spodziewali się, że z nowych wyborów wyjdzie nie równie silniejsze przedstawicielstwo bronionych przez nich interesów. W obec nieumiarkowanych żądań stawianych przez Czechów, nic dziwnego, że rząd zwrócił się do innych narodowości, których rozsądniejsze wymagania uwzględniwszy, będzie mógł przełamać opór czeskiej opozycji. Na dowód jak daleko zachodziły czeskie fantazje, nowa „Presse" podaje memorandum przed rokiem przedstawione, jakoby w imieniu narodu czeskiego przez p. Władysława Riegera, byłemu ministrowi spraw zagranicznych, księciu Latour d'Auvergne. Dokument ten opiewa ni mniej ni więcej, jako odbudowanie królestwa czeskiego w skład którego wchodziłyby Czechy, Morawia, Szlązk austrjacki i pruski i Luzacja, a dla urzeczywistnienia tych marzeń udaje się po pomoc do Francji. Autentyczność jednak tego memorandum wymaga silnego potwierdzenia.

Uroczyste oznajmienie rezultatów **francuzkiego** plebiscytu, odbyło się w sobotę, w porządku wczoraj przez nas zapowiedzianym. Mowa, którą cesarz odpowiedział, na przemówienie Ciała prawodawczego, tchnie najzupełniejszem zadowoleniem z rezultatów powszechnego głosowania, i spokojną ufnością w przyszłość. Cesarz wykazuje, jaki dylemat musiał być postawiony z powodu napaści jego nieprzyjaciół w kwestji plebiscytu, który miał na celu jedynie zatwierdzenie reform konstytucyjnych. Gdy zaś kraj tak znakomitą większością wyraził swoje usposobienia, monarcha odpowie na wszelkie napaści swoich wrogów, zapewnieniem, że ciągłe opiekowanie się pomyślnością i wielkością kraju, jest jedynym jego celem.

Mowę cesarza prasa francuzka z zadowoleniem przyjęła, a nawet niektóre dzienniki wskazały ją jako odpowiedź na odezwanie się „Consitutionnela" o nominacji księcia Grammont.

W **Portugalji** książę Saldanha, dokonawszy pronunciamentu z tą pewnością siebie, którą mu widać długo wprawa nadaje, objął tymczasowo ministerjum spraw zagranicznych. Z różnych stron mnożą się jakoby przypuszczenia, że ten zamach stanu jest w związku z dawnym projektem Unji iberyjskiej, któremu książę Saldanha był kiedyś przychylny. Prawdopodobnie jednak lizbońska katastrofa, na którą lud portugalski, przyzwyczajony do większych przewrotów, patrzał z zadziwiającą zimną krwią, jest po prostu wypływem wewnętrznych portugalskich stosunków.

Wypadki w Portugalji nic zapewne nie wpłyną na rozwiązanie kwestji kandydatury do **hiszpańskiej** korony. Espartero przyjął nader uprzejmie deputację z pięciu członków Kortezów proponującą mu przyjęcie korony; ale missja deputowanych zupełnie się nie powiodła. To niepowodzenie w najbardziej palącej wewnętrznej kwestji Hiszpanji, wynagradza się podobno pomyślnemi wiadomościami z Kuby. Powstańcy w bardzo nielicznych bandach znajdują się podobno na Kubie. Proklamacja jenerał-gubernatora Caballero de Rodas nadaje swobodę wszystkim niewolnikom należącym do powstańców. jak również niewolnikom którzy służyli wojskom hiszpańskim za przewodników, lub z własnego popędu przyczynili się do stłumienia rokoszu.

CZŁOWIEK BEZ SZYI.

Zbrodniarz nazwiskiem Rutherford został skazany w tych czasach na powieszenie za zabójstwo popełnione na osobie gajowego w dobrach Eriswell będących własnością mahoradżasa Huleep Sing mieszkającego obecnie w Anglji. Egzekucja ma się odbyć w Bury w więzieniu Ś-go Edmunda, lecz staje jej na przeszkodzie szczególna trudność, pochodząca z ustroju fizycznego mordercy. Rutherford, był w dzieciństwie oparzony na całej górnej części korpusu. W skutek tego podbródek i szyja zrosły mu się za pomocą paska łączącego obie te części.

Doktór Mac Nab naczelny lekarz wiezięnia, objawił obawę ażeby egzekucja wieszania w tych warunkach dopełniana, nie połączona była z długiemi cierpieniami.

Zrobiono w tej materji przedstawienie do ministra spraw wewnętrznych, który tu ostatecznie ma tę kwestję rozstrzygnąć.

Redaktor, *W. Szymanowski.*

(Art. nad.) *Szanowny Redaktorze!* We wczorajszym numerze pisma Pańskiego, ukazał się artykuł podpisany przez Doktorów Nowakowskiego i Przystańskiego, w którym powiadają, że znaleźli się ludzie w Warszawie którzy różne preparaty z mleka, jak maślankę, serwatkę z mlekiem i t. p. poważają się sprzedawać pod nazwą kumysu". W istocie tak jest i właścicielom Zakładu kumysowego, należy się wdzięczność za ostrzeżenie publiczności. Otóż aby udogodnić potrzebującym nabywanie pomienionego środka lekarskiego, uważam za stosowne ogłosić, iż, ja wyrabiam w mej aptece kumys, za dobroć którego poręczam tak dobrze, jak za każdy preparat lekarski wychodzący z mej apteki.— **Adolf Schmidt**, właściciel apteki, ulica Mazowiecka, Nr 16.

= W obecnej porze, kiedy nietylko całe domy, w zewnętrznej swej postaci, odświeżają się i stroją do nie poznania, ale i w lokalach przedsiębrane są różne zmiany i upiększenia, nieobojętną, zdaje się, będzie wiadomość o istniejącym przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1324, czwarty dom od Nowego Świata, zakładzie wszelkich robót tapicerskich p. J. Dzięgielewskiego, który z takim gustem i wygodą ubiera salony, że istotnie począwszy od obicia aż do portier i mebli wszystko harmonizuje z sobą i tworzy jakby artystystyczną całość. Co jednakże zwraca na siebie szczególniejszą uwagę czytelniczek naszych, to ów gust p. Dzięgielewskiego w wyborze materjału na garnitury różnych mebli, jak niemniej eleganckie wyściełanie i pokrywanie takowych, a do tego po cenie rzeczywiście umiarkowanej, z zachowaniem zawsze jak największej punktualności, co do czasu wykonania roboty i szczegółowych wskazówek otrzymanych od szanownych komittentów. Jednem słowem wspomniony zakład zasługuje na wszelkie poparcie, gdyż jeżeli co, to sumienna i uczciwa praca, powinna sobie w każdym razie zjednać należne uznanie. — *X......*

Nagrody Rsr. 8.

Dnia 23go b. m., idąc z Cukierni Wedla do przechodniego domu Roezlera, uronione zostały z Kieszeni **Rsr. 48** w papierowej monecie. Znalazca raczy łaskawie zwrócić takowe do Redakcji „Kurjera Warszawskiego," za powyższą nagrodą. (1—1) —4157—

TEATR WIELKI.

Jutro: **BAL MASKOWY.** (opera 2 raz.)

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **WYCIECZKA ZA GRANICĘ. — CHCĘ SOBIE POHULAĆ.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 13-go (25) Maja 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i	kop.	sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	90	6
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	93	31	92	98
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	93	31	92	98
Listy Zast. nowe $5^{0}/_{0}$ z r. 1869....	93	67	93	33
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	100	50
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	76	57	76	37
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	149	50	—	—
„ „ „ z r. 1866.	147	50	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	75	72	75
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	—	—	—	—
$5^{0}/_{0}$ Listy zastawne rossyjskie......	113	25	112	75

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. $68\frac{8}{9}$
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. $93\frac{1}{3}$
Od Listów Zast. nowych kop. $211\frac{1}{9}$
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 30 rs. 120 k. 15
Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 25 rs. — k. —
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 98 k. 40 rs. — k. —.
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. — rs 98 kop. 85

Ceny Targowe Warszawskie. —D. 24 Maja płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 50 do rs. 7 kop. 12; żyta od rs. 4 kop. $27\frac{1}{2}$ do rs. 4 k. 35;— jęczmienia 4-ro-i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 30 Owsa od rs. 2 kop. $17\frac{1}{2}$ do rs. 2 kop. $32\frac{1}{2}$ Kartofli od rs. —kop. 90 do rs. 1 kop. —.

Okowity płacono dnia 24 Maja za wiadro od rs. 4 kop. $03\frac{2}{3}$ do rs. 4 kop. $09\frac{4}{7}$, za garniec od rs. 1 k. $31\frac{1}{2}$ do rs. 1 kop. $33\frac{1}{2}$.

— *Sprostowanie.* W ogłoszeniu zamieszczonem w dodatku do wczorajszego Numeru Kurjera o folwarkach *Młynek i Michałów*, przez pomyłkę zamieszczono, zamiast są do wydzierżawienia, są do sprzedania.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER. **DWA DODATKI.**

1-szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 114.

Środa. — Dnia 13 (25) Maja. — Rok 1870.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Przyjaciela Dzieci** Nr 21 wyszedł z druku i zawiera: Kościół metropolitalny Św. Jana w Warszawie, (z drzeworytem). Wdzięczny Szpaśio (opowiadanie ptaszka) przez Władysławę z Rogozińskich Izdebską. Pamiętnik Mieczysława K... go XVII, (c. d.) Jan Kryłow. Wiosna (wiersz) Stefana Witwickiego. Elektryczność zwierzęca (dokończenie). Stal, przez M. G. Rozmaitości. Janek Ruszajło, (z dwoma drzeworytami) Rozmowa o pacierzu (wiersz), przez I Wagnera. Podróż do Afryki i Australji (ciąg d.) Zabawa w konie (wiersz) J. Miłkowskiego. Słoń na przechadzce (z ryciną.)

— **Tygodnika Mód** Nr 21 wyszedł z druku i zawiera: Żałobne śluby (wiersz). Kilka nowszych niemieckich powieści, ze względu ich stosunku ze stanem społeczeństwa. Korrespondencja z Paryża. Młot i kowadło, romans w trzech częściach Fr Spielhagena, przełożył z niemieckiego Michał Gliszczyński. Wystawa wszechrossyjska w Petersburgu. Przegląd teatralny. Obrazy na wystawie zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. O ubiorach. Przytem rycina.

— **Zorzy** Nr 21 wyszedł z druku i zawiera: Pieśń o wiośnie. Dzieje miasta Jedlińska, (c. d.) Ksiądz Zygmunt Wiśniewski, wspomnienie pośmiertne, (dokoń.) Różności i rzeczy bieżące: Bracia Sjamscy;— Ludność i śmiertelość całego świata. Kumoszka (z obrazkiem.) Myśli.

— **Gazety Rolniczej** Nr 19 wyszedł z druku i zawiera: Gips, jako nawóz, przez Zygmunta Jaroszewskiego. O bydle rogatem w Anglji, a w szczególności: o angielskich sposobach karmienia i wychowywania młodego bydła, (c. d.) Kronika Paryzka, przez Zygmunta Gawareckiego (ciąg dal). Korrespondencje gospodarskie: Z pod Warszawy, przez Zygmunta Dangla. Z okolic Grodna, przez Konstantego Kossowskiego. Przegląd rolniczy X. Przegląd przemysłowo-handlowy. Nowiny gospodarskie. Korrespondencja od Redakcji. Ogłoszenia. Hodowla koni: Wyścigi konne w Wilnie w 1870 roku odbyć się mające. W odcinku: Mszyce, przez Gustawa Belke.

— **Opiekuna Domowego** Ner 20 wyszedł z druku i zawiera: Mężczyzna i kobieta, przez J. Ottona Bochwica. Szkice obyczajowe Leona Kunickiego. Tabaczarze (z dwoma drzeworytami). Moje szczęście, wiersz Adama Pługa.— August Wannowski (dok.) przez Oskara Stanisławskiego.— Kukułka, z papierów pośmiertnych Mścisława Kamińskiego, (z drzeworytem). Przyrządy w gospodarstwie domowem: — Nowa klapa klozetowa, (z dwiema rycinami), przez Jana Pietraszka. Introligatorstwo, przez Aleksandra Osipowicza. Elżbieta Blackwell, przez Zygmunta Feliksa. Humoreska: Szkolni koledzy (z drzeworytem). Rady dla rodziców o fizycznem wychowaniu dzieci w pierwszych siedmiu latach ich życia, przez Dra Aleksandra Przystańskiego. Miesiąc Marji, wiersz Ksawerego Drużby. Przegląd teatralny, przez M. Dzikowskiego. Wiadomości techniczne. Rozmaitości.— Ogłoszenie. Zeszyt V Czytelni Domowej, obejmujący ciąg dalszy powieści „Straceni", przez Wołodego Skibę i Arkadjusza Kleta, oraz poemat „Przekleństwo", przez Franciszka Gumowskiego.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 21 Maja (2 Czerwca) r. b. . . . o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na budowę kanału murowanego, pod częścią ulicy Franciszkańskiej i Wałowej, od summy na Rs. 6,000, wyraźnie na rubli sześć tysięcy obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce pełniącego obowiązki Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone wadium w ilości Rs. 600 i na koszta ogłoszenia Rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . . podaję niniejszą deklaraję, iż podejmuje się wybudować kanał murowany, pod częścią ulicy Franciszkańskiej i Wałowej, za summę anszlagową wynoszącą Rs. 6,000, (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów NN, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy wadium w kwocie Rs. 600 i na koszta ogłoszenia Rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN, (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, **Witkowski**.

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki**.

(3—3) —3802—

OGŁOSZENIE

Izba Skarbowa Warszawska

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 15 (27) maja r. b., o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Izby Skarbowej odbędzie się głośna in plus licytacja na 12-to letnie wydzierżawienie dochodu z prawa propinacji w dobrach Marymont, na czas od 20 maja (1 czerwca) 1870 r. do 20 maja (1 czerwca) 1882 r., poczynając od summy rs. 1876 kop. 75 rocznie.

Przystępujący do licytacji obowiązany złożyć na stół licytacyjny tytułem wadium rs: 490 w gotowiźnie albo w papierach publicznych licząc po cenie na kaucję przeznaczonej.

Konkurenci niemogący osobiście stanąć do licytacji mogą przysyłać do Izby Skarbowej w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe opieczętowane deklaracje z dołączeniem wyżej oznaczonej summy albo dowodu na złożenie takowej do kassy Skarbowej.

Deklaracje te winny być napisane podług formy wskazanej w paragr. 1909 zbioru praw tomu X części I wydania 1857 r.

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Rządowych Izby Skarbowej codziennie w godzinach służbowych (3—3) —3965— (D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b., o godzinie 5ej z południa, w Szpitalu Dzieciątka Jezus, przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej, odbędzie się licytacja przez deklaracje opieczętowane, na roboty dla odnowienia zabudowań szpitalnych, według anszlagu na Rs. 512 Kop. 74 wykonać się mające.

Warunki licytacyjne, tudzież anszlag wykonać się mających robót, są do przejrzenia w Kancellarji Szpitalnej, każdodziennie, wyjąwszy świąt.

Deklaracje poniżej dołączonego wzoru napisane, winny być składane w Kancellarji Szpitala, najdalej do dnia licytacji, do godziny 4ej z południa.

Deklaracje napisane niewyraźnie z poprawkami, lub skrobane i nieopatrzone podpisem i miejscem zamieszkania podającego, wreszcie niezgodne z wzorem, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia 9 (21) Maja r. b., niżej podpisany deklaruję niniejszem, roboty około odnowienia zabudowań Szpitala, na Rs. 512 Kop. 74 anszlagiem wykazane, wykonać własnym materjałem za summę Rs..... (wyraźnie Rubli srebrem) (wypisać literami).

Wszystkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone wadium w Kassie Szpitala w kwocie Rs. 52 dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w .....

(Data i podpis).

W Warszawie, dnia 9 (21) Maja 1870 roku.

Prezydujący, w z. **Rogoziński**.

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, **Mucharski**.

(2—3) —4077—(D. W.)

OBWIESZCZENIE.

Sekwestrator Skarbowy Pow. Warszaw.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 19 (31) maja r. b. o godzinie 12-ej w południe, to jest we wtorek na gruncie Folwarku Ząbkow, Gminie Wawer, o 7 wiorst (jedną milę) od Warszawy, przy Kolei Petersburgskiej położonego, dopełnioną zostanie przez głośną licytację, sprzedaż zajętej cegły palonej, w ilości sztuk 250,000, poczynając od rs. 8 za sztuk 1000, a to na satysfakcję zaległości skarbowych z rzeczonego folwarku przypadających.

Przystępujący do licytacji winien zaraz złożyć na vadjum rs. 200.

Warszawa d. 7 (19) maja 1870 r.

A. Dyjewski.

(2—3) — 4058 —(Dz. War.)

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 1765 zamieszkały ogłasza, że w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nrem 549, przy ulicy Długiej urzędującym, sprzedane będą przez publiczną licytację, w drodze działów następujące

NIERUCHOMOŚCI,

Nr 208 na Pradze pod Warszawą, w dniu 19 (31) maja r. b., o god. $1\frac{1}{2}$ z południa, w Wyd. I. Licytacja zacznie się od summy rs. 10,979 kop. 8. Vadium rs. 600.

Nr 2508 w Warszawie położona, w dniu 22 maja (3 czerwca) r. b., o god. 2 z południa w wyd. IV. Licytacja zacznie się od summy rs. 2220 kop. $38\frac{1}{4}$. Vadium rs. 450.

Nr 99 dawniej, a obecnie Nr 14; i Nr 98 dawniej, a obecnie pod Nr 284, oraz plac pusty pod Nr 370 i grunta orne w mieście Łodzi położone, w dniu 21 maja (2 czerwca) r. b., o god. $1\frac{1}{2}$ z południa w Wyd. II. Licytacja zacznie się od summy rs. 8925 kop. $2\frac{1}{4}$. Vadium rs. 900. Warunki sprzedaży i taksę przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału, właściwego wydziału i u podpisanego Patrona.

(1—3)—4151— Izydor **Karśnicki**, Patron.

OSTRZEŻENIE.

Nie chcąc nikogo narazić na straty i nieprzyjemności processowe, ostrzegam, ażeby Rewersu mojego z dnia 13 Października 1863 roku, na Sześć Listów Zastawnych, po Rs. 150 każdy, na imie ś. p. Józefy Wolskiej wystawionego, nikt od nieletnich, ani od ich Opiekuna, nie nabywał, gdyż ten jako zrealizowany i Contrerewersem pokwitowany, niema żadnej wartości.

Warszawa, dnia 11 (23) Maja 1870 roku.

Aleksander Lesiński.

(2—3) —4094 —(D. W.)

— Instytut gimnastyczny Stanisława Majewskiego, na Sewerynowie, ma zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, oraz pp. Doktorów medycyny i chirurgii iż przyjmuje do gimnastyki leczniczej (szwedzkiej) chorych dotkniętych chorobą chroniczną lub ułomnością budowy organizmu, a mianowicie 1-mo z terapi, medycznej: Tuborculosis (początek do gruzlicy), Chlorosis (Blednica), Menstruation, Obstructia, Diarrria, Cierpienia hemoroidalne, Osłabienie mięśni i nerwów, Paralisis (porażenie) Hipochondria, Histeria, Melancholia, Chorea sanctae Vitae (pląsawica), Fatuitas (przytępienie władz umysłowych). II-do z terapii chirurgicznej: Scotiosis (zboczenia kręgosłupa), Cyphosis dozmalis (garb grzbietowy), Cyphosis lumbaris (garb lędźwiowy), Caput obstipum (pochyłe trzymanie szyi ku jednej stronie), skurczenia stawów tak u dolnych jak i u górnych kończyn, i t. p. cierpienia i nie foremność budowy ludzkiej, przy których dzisiejsza medycyna i chirurgja używa gimnastyki leczniczej, jako środka pomocniczego przy zaordynowaniu pacientom. Naukę gimnastyki higienicznej udziela codziennie, młodzieży żeńskiej, męzkiej i osobom dorosłym, w towarzystwie zbiorowym i prywatnie; lekcje fechtunków mają miejsce trzy razy tygodniowo. Dziewczynki i chłopczyki do lat 7-u, mogą wspólnie uczęszczać do ćwiczeń gimnastycznych, odpowiednych im młodocianemu wiekowi, codziennie w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych. Lekcje gimnastyki dla młodzieży rzemieślniczej odbywać się będą w każdą niedzielę za opłatą miesięczna kop. 20, lub jednorazową 5. kop. Lekcje mają miejsce podszas pogody w ogrodzie, w przeciwnym razie w salach zakładu.

(2—15)—4076— Dyrektor **Stan. Majewski.**

Jest osoba podejmująca się całych wypraw lub częściowego szycia na maszynie w mieście lub na wsi. Wiadomość przy ulicy Solnej Nr 15 nowy, dom Halperina mieszkania Nr 1. (3—3) — 3980 —

WINIĄRNIA
WINCENTEGO CHOCISZEWSKIEGO,

przy ulicy Senatorskiej pałac Blanka obok Ratusza.

Poleca się z gospodarską kuchnią; śniadania z różnych potraw świeżo i smacznie przyrządzonych, w każdcj porze. Flaki garnuszkowe w Niedziele i Czwartki, Ryby w Piątki, przy doborze wszelkich Win odstałych i czystych, Piwa i Porteru Angielskiego 1/1 1/2 1/4 butelki, oraz wszelkie inne trunki, Miody, Piwo Bielawskie, Piwo na sposób Drechera pod Wiedniem, Kawior świeży, Bryndza, **Śledzie** pocztowe drugiego transportu, Łosoś wędzony.

Oprócz tego Wina odstałe na Beczki, Garnce, Butelki; w miejscu nawet na Szklanki i Lampki.

(3—5) —3,894—

ERZERUM

dobre papierosy w kukurydzowych gilzach, w dwóch gatunkach co do mocy, wyrabiane w fabryce **Leopolda Kronenberga**, sprzedają się w składzie głównym i magazynach pomocniczych **J. Rosenbluma**.

(3—3) —4004—

Skład Sukna i Kortów

pod firmą:

KLES I SZULC

ulica Miodowa, Nr497c dom W. Bujno urządził przy tejże ulicy, w domu Grabowskiego, wprost filarów **WYPRZEDAŻ KORTÓW** wysortowanych w różnych gatunkach po cenach niżej kosztu własnego. (3—6) — 3982 —

Gruntownie obznajmiony z Rachunkowością i Kontrolą poprzednio przy Fabrykach pracujący, poszukuje zatrudnienia, w Warszawie lub na Prowincji, z Kapitałem lub Kaucją Rs. 3,000. Adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod lit. R. S. Z.

(2—3) —4062—

Jest do sprzedania

M A R K I Z A,

prawie nowa, do dużego balkonu, z całem Przyrządem, za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej, Nr 21 policyjny, mieszkania Nr 12, na 2giem piętrze.

(2—3) —4071—

PLACE

Dziedziczne i Czynszowe,

w dobrych punktach wśrodku miasta położone, przy ulicy Leszno, pod Nr 674a, przy ulicy Twardej pod 1089b, przy ulicy Marszałkowshiej przed Nowowiejską pod Nr 1754 s. t. u. w. x., w całości lub częściami do sprzedenia na korzystnych warunkach i po cenie umiarkowanej, oraz **DOM** dwupiętrowy murowany, z oficynami, z pożyczką miejską rs. 9500 w szacunku rs. 48,000. Wiadomość u właściciela domu, Nr 870*l*1, przy ulicy Ogrodowej.

(4—5) — 3484 —

Za pomieszkanie z 2ch pokoi składające się, potrzebny jest **Rządca domu** język ruski posiadający, choć z małą kaucją lub innem dowodem poręczającem. Zaraz lub od 8go Jana 1870. Wiadomość w domu Nr 1694a ulica Krucza.

(3—3) — 3966 —

DLA GOSPODARZY WIEJSKICH,

Godne Uwagi.

Przy rozszerzających się ciągle sieciach dróg żelaznych wewnątrz Cesarstwa, korzystnem będzie dla PP. Gospodarzy wiejskich, z gubernji: Smoleńskiej, Orłowskiej, Kurskiej, Charkowskiej i innych, zaopatrywać się w Rydze w maszyny i narzędzia rolnicze, dlatego też pozwalamy sobie zwrócić uwagę Panów na nasz skład

Szwedzkich maszyn rolniczych, jako to: Pługów i maszyn do siewu, młocarń, maszyny do czyszczenia zboża etc., które się szczególną **taniością i trwałą robotą** przed innemi fabrykami zalecają.

Dostarczamy prócz tego znane zaszczytnie w Rosji, **Lokomobile i Młocarnie parowe** z fabryki **Clayton et Schuttleworth Lincoln** po cenach fabrycznych i z jaknajtańszą przesyłką.

Piśmienne obstalunki szybko się załatwiają.

Preis-Courant na żądanie gratis.

Reperacje dokonywają się szybko z pomocą zapasowych części składowych. Zapłata przez przekaz lub też według umowy.

Godne uwagi.

(2—4) — 4034 —

FRISK i WIEPRECHT,

Riga gr. Jacobstrasse, Nr 1 ueben der Börse.

DONIESIENIE
O WODACH MINERALNYCH SOLECKICH.

Administracja Zakładu Zdrojowego w Solcu, po objęciu zarządu zajęła się urządzeniem Zakładu tak, aby co tylko służyć może do ułatwienia kuracji, potrzeby, dogodności i przyjemności przybyłym gościom, urządzonem było.

Poprawiono i ulepszono domy tak mieszkalne jak łazienki, urządzono specjalne środki lecznicze jako to: kąpiele mineralne, parowe, spadowe, nasiadowe i natryskowe, urządzono wyparowywanie ługu z wody mineralnej i kąpiele szlamowe, przy powiększeniu zarazem ilości wanien. Nadto Apteka miejscowa zaopatrzoną została w świeże lekarstwa i zagraniczne wody mineralne więcej używane. Zaprowadzono restaurację, której zadaniem dawać pożywienie świeże, smaczne i zdrowe, przy umiarkowanych cenach; miejscowa jatka i piekarnia, tudzież dwa sklepy tak z artykułami żywności jak z towarami korzennemi, łokciowemi i galanteryjnemi, zaopatrywać będą publiczność we wszelkie potrzebne przedmioty.

Powiększono ilość służby, zaopatrzono część łóżek w mzterace i sprawiono pościel na kilkanaście łóżek, aby uwolnić przybywających gości od uciążliwego wożenia większych pakunków.

Odnowiono salę balową i teatralną, w której to ostatniej przez miesiąc Lipiec, dawać będzie przedstawienia Towarzystwo Dramatyczne Krakowskie.

W miejscowej sali balowej, urządzone będą dwa razy w tygodniu zebrania, tudzież danem będzie kilka balów na korzyść miejscowego szpitala.

Nadto by ułatwić kommunikację ze Solcem, postarano się o urządzenie stałego biegu wygodnych omnibusów między Solcem a miastem Kielce, które kursować będą dwa razy tygodniowo, przez czas od dnia 15 Czerwca do dnia 25 Sierpnia. O terminach wyjazdu i przybycia bliższe wiadomości doniesie późniejsze ogłoszenie.

Zakład otwartym został dnia 24 Maja. Wszelkie korrespondencje adresować należy do Zarządu Zdrojowego w Solcu przez Kielce Stopnicę.

Właściciel Zakładu
Godeffroy,

Lekarz Zdrojowy
Dr J. Wyrzykowski.
Lekarz ordynujący w Szpitalu Ewangelickim w Warszawie.

(1—3) — 4145 —

Potrzebne są
PANNY
do Krawieczczyzny damskiej, podręczne.
Wiadomość przy ulicy Dzikiej, Nr 32 (nowy), naprost Koszar, na 1szem piętrze od frontu. (1—1) —4172—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: **Biurko** mękkie z Szafkami, zupełnie nowe, na urząd zrobione; **Szafa** do sukien; **Komoda** jesionowa na orzech; różne Sprzęty domowe; **3 Suknie** pout de soie, biała, ślubna, violette i bordaux zupełnie świeże. Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 24 nowy. Stróż wskaże (1—1) —4144—

MAITRANK
najlepszego gatunku
poleca
HANDEL WIN
pod firmą
H. SZMITT,
przy rogu Czystej i Krakowskiego-Przedmieścia,
w Hotelu Europejskim,
po cenie **Kop. 90** za butelkę.
(11—12) —3355—

Kucie Koni.

Podpisany przez długi czas dozorując wyłącznie kucia koni w Zakładzie przy ulicy Marszałkowskiej róg Wspólnej, ma zaszczyt uwiadomić Jaśnie Wielmożnych i Wielmożnych Panów, iż tąż samą czynność obecnie rozpoczął na własną rękę w kuźni przy ulicy Nowy Świat numer nowy 7, za aleą Jerozolimską z prawej strony drugi dom, po cenach następnych: od okucia konia pcwozowego na wszystkie cztery nogi rs: 1 kop. 20; od furmańskich i innych roboczych po rublu od konia; przytem mogą być zawierane umowy o kucie miesięczne z poręczeniem za trwałość materjału i dokładne wykończenie. **Wilhelm Fitzner.**
(1—1) —4143—

Do Fabryki „La Ferme,“
potrzebni są **zaraz** Czeladnicy introligatorscy do robienia pudełek.
Wiadomość w tejże fabryce, ulica Marszałkowska, Nr 1518 (nowy 32). (—3) — 4015 —



Jest do sprzedania
Koń wierzchowy,
maści skaro-gniadej za przystępną cenę.
Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej, u Szwajcara, (1—1) —4173—

Żądane są na spłacenie wierzytelności
Summy:
6,000 Rs. i 3,500 Rs, na Domy znacznej wartości w Warszawie. Wiadomość bliższa, bez pośrednictwa osób trzecich, przy ulicy Chmielnej, Numer domu 1260c (nowy 5), mieszkania Nr 10. (1—3) —4138—

ZE SKŁADU WIN, DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONJALNYCH

F. SPRINGER

przy rogu ulic Ś-to-Krzyzkjej i Szkolnej pod Nr 1328.

Poleca się dobór WIN po następujących cenach:

	Cena butelki:	Cęna garnca:
Wino Węgierskie z roku 1866 i starsze,	od kop. 45 do rs. 12 kop.	Od rs. 2 kop. — do rs 6.
„ Bordoskie, czerwone i białe.........	„ 37½ „ 6 „	„ 2 „ — „ 5.
„ Reńskie............................	„ 65 „ 6 „	„ 3 „ — „ 6.
„ Mosel.............................	„ 65 „ 2 „ 50	„ 3 „ — „ 5.
„ Burgundzkie, białe i czerwone.......	„ 60 „ 3 „ 60	
„ Szampańskie.............. od rs. 2	„ 70 „ 3 „ 60	

Porter i Piwo Angielskie słodkie i gorzkie w okseftach i butelkach.

Araki, Rumy i Cognac Londyńskie; **Likwory** francuzkie, **Pasztety** Sztrasburgskie, Owoce w cukrze, **Konserwy** francuzkie. Sery w różnych gatunkach: **Buljon, Musztardy, Szparagi** Champignons, **Groszek** francuzki, **Trufle, Sardynki Oliwa** Prowancka, **Octy** francuzkie, **Miody, Śliwowica, Śledzie** i t. p.

HERBATA w wyborowych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20, do rs. 3.

WINO Bordoskie w okseftach 120, 150, 200 i 300.

Kupującym w większych partjach odstępuje się stosowny **rabat**. (1—11) — 4155 —

Fabryka Kwiatów i Piór,

oraz **Magazyn Strojów Damskich**, pod firmą **A. Krumholz**, egzystujący w Warszawie od lat 30, obecnie położony przy ulicy pryncypalnej, i mający ustaloną renomę w Cesarstwie Russkim i Królestwie, z całym urządzieniem sklepowem, jako też kompletnym doborem narzędzi zagranicznych i prass do wyrobu kwiatów i liści, jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach dla nabywcy, z powodu słabości właścicielki. Wiadomość przy ul. Krak.-Przedm., Nr 417, na 1 piętrze. (3—3)—4030—



Z powodu wyjazdu
jest do sprzedania

FORTEPJAN

Palisandrowy Salonowy,

prawie zupełnie nowy, z jednej z pierwszych fabryk tutejszych, o 7miu oktawach, z całym Blatem metalowym i Szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, silnie zbudowany, z zaręczeniem trwałości na lat kilka, ozdobny, z tonem pełnym i silnym, za przystępną cenę Rs. 220. Wiadomość w każdym czasie, przy ulicy Czystej, Nr 4, mieszkania Nr 7. (2—3) —4074—

Dom Okenckiego ulica Marszałkowska Nr 1065c.

Główny Skład GOTOWEJ BIELIZNY MĘZKIEJ I DAMSKIEJ.

oraz

Płótna i Bielizny stołowej

Z FABRYK RENOMOWANYCH,
pod firmą

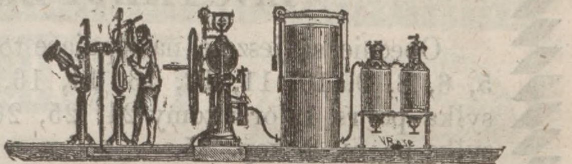
J. M. BRABANDER.

w zupełności skompletowany został świeżemi zapasami towarów najnowszych fasonów pełnych gustu i ma zaszczyt polecić łaskawej pamięci i względom Szanownej Publiczności niżej podany **Cennik**, jako dający bliższe wyobrażenie o szczegółach magazynu swego, tudzież o cenach będących dowodem nadzwyczajnego umiarkowania w ich oznaczeniu, i tak:

Bielizna mezka:

Koszula z czystego płótna rsr. 1 kop 35.
Koszula kolorowa od rsr. 1 kop. 50.
Koszula z francuzkiego perkalu z wyszywanemi gorsami, kołnierzami i mankietami z holenderskiego rypsu białego po rsr. 1 kop. 50:
Koszule prawdziwe webowe po rsr. 2 kop. 60
Koszule z najcieńszej weby hollenderskiej, sztuka od rsr. 3 do 4 kop. 50.
Kalesony męzkie z prawdziwego płótna od rsr. 1 do rsr. 1 kop. 20.

Płótna, Bielizna stołowa i Towary łokciowe wełniane od 22½ kop, i bawełniane po cenach umiarkowanych, pod firmą **J. M. BRABANDER**, róg Marszałkowskiej i Królewskiej. Skład sprzedaje także po nizkiej cenie, niektóre zeszłoroczne towary. (3—8)—3879—



MASZYNY NIEUSTANNE

PP. HERMANN-LACHAPELLE i Ch. Glower
144 Faubourg Poissoniere w Paryżu

do wyrabiania Napoi gazowych,

Wody sodowej i wszelkich wód mineralnych i medycznych według przepisu; limonady, wszelkich napoi osłodzonych, aromatyzowanych i alkoholicznych, win musujących.

Mogą być użyte do konserwowania piwa, przerabiania świeżego piwa na musujące jak stare i do ulepszenia takowych w gatunku i w smaku. Szczególne przyrządy do ustawienia tych maszyn nie są wcale potrzebne, każda osoba może kierować ich ruchem i fabrykacją. Dają rękojmią.

Maszyny te sa jedyne zadosyć czyniące przepisom Rad higienicznych i zdrowia publicznego, jedyne, które odpowiadają potrzebom eksploatacji przemysłowej.

Osoby, których zamiarem jest zajmować się tym zyskownym przemysłem, powinny zaopatrzyć się **w podręczniki:**

Fabrikation von kohlen sauerhaltigen Getrenken,

wspaniałe dzieło ozdobione 80-ciu tablicami rycin, wydane w niemieckim języku u Wiegand i Hempel w Berlinie, jakoteż we wszystkich księgarniach, (na żądanie posyła prospekta bezpłatnie). (20—26) —2123—

ZNACZNIE ZNIŻONA CENA
KSIĄŻEK POLSKICH.

THIERSA. Historja zgromadzeń prawodawczych, konwencji narodowej i dyrektorjatu, czyli Francja od 1789 do 1800 roku. Z francuzkiego przełożył Leon Rogalski; 4 tomy w 8-ce dużej.

Cena zniżona z rs. 9 na rs. 4, z przesyłką rs. 4 kop. 50.

THIERSA. Historja Konsulatu i Cesarstwa, przekład z francuzkiego. Jedenaście tomów w 8-ce dużej.

Cena zniżona z rs. 22 na rs. 6, z przesyłką rs. 6, z przesyłką rs. 7 kop. 50.

Nabywający razem oba te dzieła płacą rs. 9, z przesyłką rs. 11.

MACIEJOWSKIEGO WACŁ. ALEKS. Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830 z rękopismów i druków zebrane w obrazie literatury polskiej skreślonym przedstawione. 3 tomy w 8-ce dużej, 194 arkuszy druku.

Cena zniżona z rs. 12 na rs. 3, z przesyłką rs. 3 kop. 60.

ENCYKLOPEDJA POWSZECHNA

Obecnie są jeszcze następujące tomy tego dzieła do nabycia, to jest: 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, które sprzedają się po kop. 75, z przesyłką po rs: 1; oraz tomy 24, 25, 26, 27, 28, które sprzedają się po rs. 2, z przesyłką po rs. 2 kop. 25.

Wszelkie korrespondencje i posyłki pieniężne adressować: *Do Księgarni S. Orgelbranda w Warszawie przy ulicy Bednarskiej, Nr 369 lit. B.*

(2—15) — 3757 —

Do rozprzedania w butelkach

SOK MALINOWY.

Alee Jerozolinskie, Nr 28 nowy.
Wiadomość u Stróża.

(2—3) —4087—

WAGI sklepowe szalkowe od rs. 6 do rs. 20.
MIARY składane, francuzko-angielskie, po kop. 60 za sztukę.
Praski do kopjowania listów po rs. 3 kop. 40.
KSIĄŻKI do kopjowania o 1000 folio po rs. 3 k. 60.
GWICHTY mosiężne i żelazne, **GWOŹDZIE** druciane, **Holcszruby, Szplinty,** żelazne, **Pilniki,** narzędzia **Klucze** do machin różnego systemu, **Bloki** zwyczajne i różniczkowe, **Windy, Tygle** do topienia metali, **Tektura asfaltowa** do krycia dachów, **Łaty drewniane** trójkańczaste i **gwoździe** do tektury.

KRAFT et KUKSZ,
ulica Miodowa, Nr 490/1.

III—(5—0) — 1679 —



WOLANCIK w rodzaju Amerykana, lekki, o czterech wygodnych siedzeniach na parę i jednego konia do zaprzęgu urządzony, z budą zdejmowaną, fartuchami dwoma i latarkami kolorowemi, jest zostawionym w komis do sprzedania u fabrykanta Łagowskiego, w domu gdzie cukiernia, przy rogu ulic Elektoralnej i Orlej. (2—3) — 4061 —



Zakład Bandaży, Kamaszy i różnych wyrobów rękawiczniczych **P. Pfau,** przeniesiony został z ulicy Długiej Nr 557 na ulicę Nowy-Świat do domu W-ej Iwaszkiewicz, Nr 1315, gdzie nadal prowadzony jast pod firmą P. Pfau, dawniej K. Kamprad, poleca się swemi wyrobami po cenach umiarkowych.

(2—3) — 4070 —



Magle Wiedeńskie

mało używane,
do sprzedania zaraz.
Ulica Ogrodowa, Nr 3 nowy.

(2—3) —4073—

SKŁADY: w Warszawie, Petersburgu

GOTOWA BIELIZNA!

Moskwie, Tyflisie i w Wiedniu

Posiadając znakomity zapas **Prześcieradeł, Poszewek, Kołder Pikowych** w rozmaitych kolorach i gatunkach, **Męzką** oraz **Damską Bieliznę** w wielkim wyborze, i sprzedając takową **po niesłychanie tanich cenach**, polecam się z nią Szanownej Publiczności, w nadziei, że sobie na jej zaufanie i względy zasłużyć potrafię.

ALBERT KOHN

róg Krakowskiego-Przedmieścia, obok statuy Zygmunta, dom Dobrycza, Nr 455 (nowy 93).

(1—3) — 4178 —



N. DAWISON,

BUCHHALTER,

zaprowadza i reguluje Książki handlowe, fabryczne, jak niemniej w **Majątkach Ziemskich. Chcącym obznajmić się z BUCHHALTERJĄ PODWÓJNĄ, udziela potrzebnych wiadomości zastosowanych do tych czynności.** Mieszka przy ulicy Dzielnej, Nr **4** (nowy). Zastać go można od 2giej do 5ej po południu. (4—6) —3351—



Ktoby chciał **połowę SKLEPU** przy **Magazynie Mód**, w środku miasta, i tam urządzić np. **Sprzedaż Ubiorków dziecinnych, Krawieczczyzny damskiej**, lub **Rękawiczek**, niech się zgłosi po wiadomość do Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (1—2) —4130—



Są do wynajęcia **od Ś-go Jana**

Od frontu:

5 Pokojów, Przedpokój i Kuchnia na parterze.

4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia na 3-em piętrze.

W oficynach:

4 Lokale, z których każdy się składa z 2 Pokojów, Przedpokoju i Kuchni; na parterze i na 3-iem piętrze.

Gaz na wszystkich schodach.

Wiadomość przy ulicy Złotej pod Nr 1440A (nowy 10), u Właściciela.

(1—3) — 4159 —

Do najęcia zaraz lub od Sgo Jana,

Dwa Lokale:

jeden przy ulicy Długiej, w domu Cyprysińskich, na 1-szem piętrze, Nr 23 nowy, lokalu Nr 11, składający się z 7-u Pokoi, z Balkonem, Kuchnią, Górą, Piwnicą i t. d.; drugi takiż sam, przy ulicy Królewskiej, Nr 39 nowy. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, Nr 39, w lokalu Nr 25. (1—6)—4153—

Całe 1-sze piętro z balkonem,

składające się z 5 pokojów i kuchni z osobnym wchodem, nowo-wyrestaurowanych, opatrzonych gazem i żyrandolem gazowym, mających dwa wchody, z piwnicą i komórką, w domu narożnym przy ulicy Freta i Mostowej Nr 235, nowy 30, jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość na miejscu w szynku lub przy ulicy Dzikiej Nr 2304 (nowy 22) w składzie wódek p. Tykocinera. (3—3) —3978—

DWA POKOJE

razem lub pojedyńczo, do wynajęcia każdego czasu, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Saskiego placu Nr 38, na 2giem piętrze od frontu. Tamże do sprzedania **Szafa jesionowa** do sukien i **Łóżko** orzechowe.

(3—3) — 3985 —

Przy ulicy Chłodnej pod Nr 17 nowym, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b,

Lokal

na dole w officynie, z oddzielnem wejściem, złożony z 3ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Góry i Drwalni, za **Rs. 200** rocznie. (1—3) —4167—

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia na czas od Sgo Jana do Sgo Michała r. b.

MIESZKANIE,

umeblowane, z usługą, przy ulicy Wareckiej Nr 1 nowy, na 1 piętrze, Nr mieszkania 4, składające się z przedpokoju, saloniku, dwóch pokoi, schowania i kuchni.

(3—3)—3906—

LETNIE MIESZKANIA

w majętności Fr. Szuster w Mokotowie, są jeszcze do najęcia, a mianowicie: Jeden Lokal z 5 Pokoi, drugi z 3 obszernych pokoi składający się, przy tem stajnia i wozownia z osobnem podwórkiem, i kilka lokali pomniejszych. — Wszystko świeżo odrestaurowane. Informacja na miejscu.

(3—3)—3920—



Nagrody rs. 15.

W dniu 20 b. m. na placu Grzybowskim zginął **Koń** jasny, bułany, do wozu na osiach żelaznych zaprzężony. Znalazca raczy go odprdwadzić do gminy Cząstków, za rogatkami Marymontskiemi dwie mile, do kolonisty Jana Meiler, za powyższą nagrodą.

(3—3) — 4056 —



NAGRODY RSR. 5.

Dnia 12 maja na ulicy Długiej, niedaleko arsenału, zginął **PIES** średniej wielkości z gatunku Pinczerów mięszanych, grzbiet, uda i ogon żółty, jak kawa mleczna, a koniec ogona biały, tudzież łeb, szyja, łapki i pod brzuchem biały, uszy żółte z czarnym, oczy i nos czarne, z boku nosa miał smołę, wabi się **Ami-Cinka**. Łaskawy znalazca raczy odnieść pod Nr 510, Podwal, do Mecenasa Biegańskiego. (1—3)—4154—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK DO KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 114.

Środa. — Dnia 14 (25) Maja. — Rok 1870.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 22 Maja (3 Czerwca) roku bieżącego, o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne wydzierżawienie possesji Nr 2491a w Warszawie, przy ulicy Smoczej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej od summy dzierżawnej na rs. 856 kop. 50 ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości Rs. 86 i na koszta ogłoszenia Rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić possesję Ner 2491a, w Warszawie przy ulicy Smoczej położoną, na rok jeden, to jest od dnia 12 Czerwca (1 Lipca) 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. ofiarując za takową dzierżawę NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, wadjum w ilości Rs. 86, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, **Witkowski.**
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**
(3—3) —3719—(D. W.)

Warszawska Izba Skarbowa,

Wydział dóbr i lasów Rządowych,

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 27 maja (8 czerwca), 1870 r., o god. 12. w południe odbytą będzie w jej biurze głośna in plus licytacja na wydzierżawienie następujących majątków poduchownych:

a) Na dwunastoletnie wydzierżawienie.

1) Folwarku Uweliny, położonego w powiecie Górno-Kalwaryjskim, od summy 692 rs.

2) Gruntów we wsi Karpin, położonej w powiecie Radimińskim, od summy rs. 260.

3) Gruntów we wsi Oszkowice, położonej w powiecie Łowiczskim, od summy rs. 270 kop. 20.

b) Na trzechletnie wydzierżawienie:

4) Gruntów we wsi Słupia, położonej w powiecie Skierniewickim, od summy rs. 310.

5) Gruntów w m. Brześciu-Kujawskim, położonym w powiecie Włocławskim, od summy rs. 315 kop. 5.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest przedstawić kwit Kassy Gubernjalnej, lub Okręgowej, na złożone wadjum, wynoszące połowę wyżej wymienionych summ, od których licytacja będzie rozpoczętą.

Bliższe objaśnienia interessanci otrzymać mogą każdodziennie z wyjątkiem świąt i niedziel w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych Warszawskiej Izby Skarbowej.

(3—3)—3765—

OBWIESZCZENIE.

Sekwestrator Skarbowy Pow. Warszaw.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 5 Czerwca 1870 roku, o godzinie 12ej w południe, to jest w Piątek, na placu targowym na Pradze, dopełnioną zostanie sprzedaż zajętych Ruchomości w Folwarku Golędzinów Gminy Brudno, a mianowicie: Krowy, Konie i Sprzęty gospodarskie, a to na satysfakcję zaległości Skarbowych, od Dzierżawcy rzeczonego Folwarku przypadających.

Warszawa, dnia 12 (24) Maja 1870 roku.

(1—3) —4135—(D. W.) A. Dyjewski.

W tych dniach Właścicielka Magazynu Strojów i Sukien Damskich, przy ulicy Nowo Senatorskiej w Hotelu Litewskim P. **Adela Frybes** wróciwszy z Paryża przywiozła z sobą najświeższe fasony kapeluszy, najświeższe żurnale i wielki bardzo dobór kwiatów, z czem poleca się względom JJWW. i WW. dam. Nadto do magazynu tego potrzebne są **PANNY**.

(1—3) —4126—

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

FRYDERYKA WEGE

od lat 5-ciu istniejący, przy ulicy Senatorskiej, wprost Pałacu Prymasowskiego, w domu Piotrowskiego.

Zawiadamia, iż z początkiem obecnego kwartału został przeniesiony do domu Krzemińskiego przy rogu Krakowskiego Przedmieścia i Piwnej Nr 107 na 1 piętro, i poleca się jak dawniej doborem wszelkiego rodzaju zegarków i zegarów, gdyż oprócz dawnego zapasu, skład świeżo został powiększony, jak również pracownia jest rozszerzoną i jak dawniej przyjmuje reperacje pod zaręczeniem.

(10—12) —3098—

TRANSPORT

Obrazów olejnych, landszaftów,

w bogatych, okazałych ramach, jest do sprzedania za niesłychanie nizką cenę, w całości lub oddzielnie.

„Tylko przez kilka dni".

Wiadomość w Hotelu Paryzkim Numer 35.

(1—3) —3994—

ZAKŁAD

Wyrobów Siodlarskich, Rymarskich i Galanteryjnych,

Ulica Miodowa Nr 490 i 1, dom Wgo Lessera, pod firmą

FR. SAMBORSKI.

W zupełności zaopatrzony jest w znaczny dobór towarów po jaknajprzytępniejszych cenach, i tak między innemi zasługują na uwagę: **Worki podróżne**, mogące służyć w obecnej porze na spacery, które sprzedają się po cenach: od rs 2 kop. 50 i wyżej; jak również **Kufry podróżne damskie** i męzkie; **Siodła**, **Uprząż** różnego rodzaju; **Bicze** paro i cztero-konne; **Obrozy**; **Szpieruty** i t. p. wyroby. O czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność. (2—3)—4037—

Zakład mleczny

nowo-otwarty w Alei Jerozolimskiej, w domu W. Nowosielskiej, obok piekarni Granzowa, ma honor zawiadomić, że w skutek żądań Szanownej Publiczności, rozpoczął sprzedaż

Wody Sodowej i Salcerskiej,

oraz tej ostatniej z **Mlekiem**, na butelki, syfony i porcje, z fabryki Wgo aptekarza Ziemińskiego. W tymże zakładzie może być także na żądanie robiona **Serwatka ze świeżego Mleka**, podług informacji lekarza, na którą zamówienia **miesięczne i tygodniowe** przyjmują się. (3—3)—3993—

W ZAKŁADZIE FOTOGRAFICZNYM

Heleny Bartkiewiczówny,

ulica Senatorska, Nr 460.

BILETÓW WIZYTOWYCH

TUZIN RS. 1 KOP. 50.

(9—10) — 3177 —

EMERYTKA,

w średnim wieku, oznajmia jadącym Osobom na kurację do Buska, lub Solca, że może być użyteczną do Towarzystwa dla Pań starszych lub młodszych potrzebujących opieki macierzyńskiej, bez wynagrodzenia pieniężnego, li tylko za podaną sposobność odbycia tej podróży, a nawet w przyszłości, pod temiż samemi warunkami, może spełniać też same zobowiązania, z całą gorliwością religijną. Ulica Żórawia, Numer domu 1618 lit. H, mieszkania Nr 13.

(3—3) —3666—



Nieruchomość

w **mieście** gubernjalnem **Kielcach**, 36,000 łokci kwadratowych mająca, narożnie od frontu głównej ulicy i promenady położona, z **DOMEM mieszkalnym** o 7 Pohojach, ze Stajnią i Wozownią, z wolnej ręki jest do sprzedania. Wiadomość w Kielcach u Sekretarza Trybunału Jastrzębskiego; w Warszawie u Mecenasa Kleczkowskiego, przy ulicy Długiej, Nr 560; w Nowo-Mińsku u Pod pułkownika F. Galle. (2—3) —3941—

Utrzymująca od Wielkiej-Nocy



MAGLE

w domu W. Nowakowskiego, pod Nr 7, na Placu Sgo Aleksandra, gdzie dawniej mieścił się Cyrkuł 9, poleca się z takowemi, Szanownej Publiczności, jako nowemi i bardzo dobrze maglującemi, nadmieniając, że przyjmuje także bieliznę do maglowania, za opłatą miesięczną podług umowy, a na żądanie podejmuje się i nawijania, zaręczając za dokładność tej roboty. Tamże są do sprzedania bardzo piękne

Pieski tarantowate

duńskiej rassy. (2—3)—3970—



Do sprzedania za przystępną cenę:



Klacz wierzchowa,

gniada,

lat 7, pięknej budowy, dobrze wyjeżdżona, i

Zegar stołowy bronzowy,

z Kloszem i Konsolką, w dobrym stanie.

Wiadomość na Krakowskiem Przedmieściu, w domu pod Nr 442 (69), na 3ciem piętrze po prawej stronie, codziennie, do południa. (4—6) —3913—



Do sprzedania

Dwie Possessje łączne,

przy ulicy Wolskiej, Nr 3087 i 3087B, w cyrkule 7, obejmujące powierzchni: jedna Possessja z ogrodem łokci kw. 7,200 i domek, cena jego rs. 2,250— Druga Possessja z ogrodem łok. kw. 4960 i officyna 8 stancji, cena jego 3,500 rubli. Wypłata ugodzonego szacunku, może być przekazana z innej summy hipotecznej w Warszawie, jaką by kto posiadał, lub może pozostać na gruncie jakaś część. Wiadomość u właściciela domu nro 2,752, ul. Wiślanna obok Browarnej. (5—6) — 3220 —



Jest do sprzedania

Kareta trzy osobowa

zupełnie nowa, **Wolant** używany i **Powóz** poczwórny używany po cenie bardzo przystępnej. Wiadomość przy ulicy ulicy Krakowskie Przedmieście, wprost ulicy Czystej Nr 388, stróż miejscowy wskaże.

(3—3) —4046—

SUMMY HYPOTECZNE.

Żądane są do nabycia. Wiadomość w **Domu Zięceń** w Warszawie przy ulicy Senatorskiej (Nr 20 nowy).

(3—3) — 4008 —

Nadszedł świeży transport tak pożądanego, powszechnie cenionego i zagranicą, w najlepszych gospodarstwach uprawianego,

Żyta Sto-Jańskiego,

które zasiane w czerwcu, daje w sierpniu obfity pokos siana, a przez Wrzesień i Październik żyzne pastwisko; następnie zebrane na drugi rok wydaje olbrzymią słomę, zdatną szczególniej do pokrycia dachów, ziarna około 3 korcy z kopy, przyczem wysiewa się go na pół dziesiatyny (mórg 300 prętowy) 12 garncy, wyprodukowane w Dobrach Malopolu, złożone zostało na sprzedaż w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość u Rządcy tegoż hotelu. (3—3)—3969—

LETNIE PRZECHOWANIE FUTER

przy Magazynie Futer

JULJANA PENKALI,

ulica Senatorska,

naprzeciw b. Pałacu Prymasowskiego.

Magazyn rzeczony podobnie jak w r. z. tak i na lato bieżące, przyjmuje na konserwację wszelkie **Futra** na tych samych co dawniej warunkach, najzupełniejszą dla deponentów przedstawiają rękojmię. (8—10) —3284—

EMERYT

lub inna Osoba mogąca dać zaraz 4,500 rubli, może mieć za to obszerne mieszkanie na wsi w ładnem miejscu, oraz stół wygodny usługę, konie do wyjazdu w każdej chwili, i troskliwą opiekę w chorobie, przytem towarzystwo w domu odpowiednie i sąsiedztwą bliskie, dzieci w tym domu niema. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

(3—3) — 3842 —

OSOBA

uzdolniona do Gospodarstwa wiejskiego, pragnie znaleść umieszczenie od Sgo Jana, lub do sklepu w miejscu, to jest w Warszawie. Wiadomość w sklepie pieczywa, ulica Senatorska, dom Lewenberga, Nr 467, nowy 16.

(3—3)—3968—

W Składzie Nasion i Kwiatów Świeżych
BRACI BARDET,
przy ulicy Senatorskiej, Nr 468,
można dostać pięknych

KALAFIORÓW

po cenie umiarkowanej.
(1—3) —4134—

Obicia Papierowe

Mam honor donieść Szanownej Publiczności iż skład egzystujący w domu W-go Kölcheна pod Nr 489a, (nowy 17), przy ulicy Długiej, drugi dom od rogu Miodowej, sprzedaje obicia papierowe **po cenach najniższych**, wszystkie zaś inne ogłoszenia w tym samym przedmiocie w pismach tutejszych umieszczane uważamy za mylne, podane tylko przez **konkurencją.**

KONSTANTY KARPIŃSKI.
(1—6) —4152—

Rodowita Niemka, Bona,

szuka miejsca do jednego Dziecka lub do dwojga Dzieci, z oddzielnym Pokojem, za 7 lub 6 Rs. miesięcznie. Nowy-Swiat, Nr 21, na dole, Nr 6 mieszkania.
(1—1) —4141—

Nauczycielka

posiadająca język russki, polski, francuzki, niemiecki, oraz muzykę, pragnie przyjąć miejsce w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Numer domu nowy 25, mieszkania Nr 12. (1—1) —4142—

Niemka rodowita

życząca sobie powrócić do kraju, pragnie przyjąć obowiązek pielęgnowania Osoby chorej a wyjeżdżającej, lub też towarzyszenia jej. Osoby interessowane za widzeniem się mogą się umówić. Adress. Ulica Leszno Nr 720, na dole, Nr 1 mieszkania. (1—2) —4171—

Potrzebna jest do małych dzieci,

Rodowita Francuzka,

lub znająca dobrze ten język, w wieku nie więcej lat 14 do 15, rodzice lub opiekunowie mający chęć pomieszczenia takowej z zapewnieniem stosownej opieki, zechcą się zgłosić każdodziennie od 9 do 10 rano, na róg ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej do domu Nr 79 mieszkania Nr 4.
(1—3) —4150—

MAGLE WIEDEŃSKIE

są do sprzedania na Nowym-Swiecie pod Nrem 1315, gdzie Targ na Sułkowskiem. (1—1) —4147—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności
są do sprzedania

Dwa Magle Angielskie.

Ulica Nowy-Swiat, obok b. Izby Obrachunkowej, w domu Jenerałowej Burman, Nr 1285 (nowy 12).
(1—1) —4146—



Jest do sprzedania

Koń rassowy

do karety, lat cztery mający, niedawno wzięty ze Stadniny. Wiadomość u Stangreta Józefa, do godziny 9ej rano i od 2ej do 4ej po południu. Ulica Kościelna, Nr 324 (nowy 16). (1—1) —4132—



W najpiękniejszej okolicy Wilanowa, jest do sprzedania z wolnej ręki,

Kolonja czyli Willa,

gruntu dziesiatyn 20½ (morg 41), Ogrodu owocowego dziesiatyn 1½ (morg 3) mająca; Dom z 5ciu Pokojów, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy i Węglarni składający się; oraz inne Zabudowania gospodarskie; wszystko nowe.— Wiadomość u Wójta Gminy w Wilanowie. (1—3) —4156—



Jest do sprzedania

Dom z Ogrodem fruktowym,

dobrze oparkanionym, wraz z Zabudowaniami, Stajnią, Wozownią i Piwnicą, 3 wiorsty za Rogatką Petersburską. Wiadomość w Warszawie w domu pod Nr 316, na 1m piętrze od tyłu. (1—3) —4148—



Rs. 5,000

jest do wypożyczenia na Nieruchomość w Warszawie, po pierwszej połowie rzeczywistej wartości, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Orlej pod Nr 800 mieszkania Nr 8. (1—3) —4131—

DOM ZLECEŃ
M. OCZARSKIEGO I Ski

w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 468/9 (nowy 20).

2. Zajmuje się nową pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i nowo zatwierdzoną pożyczkę miejską, dopełniając zarazem konwersji dawnej pożyczki ziemskiej na nową.

3. **Pośredniczy**: w sprzedaży, kupnie, zamianie, wydzierżawianiu i wypuszczaniu w administrację poręczającą wszelkich nieruchomości ziemskich i miejskich; w sprzedaży, zamianie i nabywaniu summ hypotecznych, lokacji kapitałów, kolonizacji majątków; raz w sprzedaży hurtowej drzewa, zboża, wełny i okowity.

4. Ma oddane w komiss do sprzedaży **machiny rolnicze** i narzędzia gospodarskie i wszelkie **nasiona pastewne i ogrodowe**.

5. **Rekomenduje:** Inżynierów, Budowniczych, Techników, Mechaników, Jeometrów, Ekonomików, Leśników, Buchhalterów, Administratorów, Kassjerów, Sekretarzy, Rządców dóbr i domów, Leśniczych, Gorzelanych, Piwowarów, Ekonomów i Pisarzy.

6. **Redaguje**: w językach: ruskim i polskim prośby do Tronu i wszelkich Władz Cesarstwa i Królestwa.

7. **Tłomaczy**: we wszystkich językach europejskich.

8. **Udziela** dokładne **informacje** w interessach, załatwia je we Władzach, zajmuje się wyszukiwaniem i wyjmowaniem różnych aktów i dokumentów, niemniej załatwia wszelkie kommissa nadesłane z prowincji, za bardzo umiarkowane wynagrodzenie.

6—6) — 3026 —



Do sprzedania:

2 Kredensy, jeden jesionowy, drugi lakierowany na palisander; **2 Półki** jesionowe; **Stół** na 24 osób, okrągły, jesionowy; **Łóżko** mahoniowe z Materacem i Siennikiem; **Stolik** przed łóżko, z Blatem marmurowym; **Serwantka** oszklona mahoniowa. — Ulica Walicôw, Nr 1109, na 1szem piętrze. W każdym czasie możną obejrzeć.
(2—3) —4064—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.